

Zuzanna

Słowa, muzyka i wykonanie: Leonard Cohen

Metrum: 4/4

1. E W swe miejsce nad rzeką zabiera cię Zuzanna,
 fis Możesz słuchać plusku łodzi, możesz zostać z nią do rana.
 E Wiesz, że trochę źle ma w głowie — lecz dlatego chcesz być tutaj,
 gis A Proponuje ci herbatę oraz chińskie pomarańcze
 E fis I gdy właśnie chcesz powiedzieć, że nie możesz jej pokochać,
 E fis E Zmienia twą długość fali i pozwala mówić rzece, że się zawsze w niej kochałeś.
 gis A I już chcesz z nią powędrować, powędrować chcesz na oślep,
 E fis E Wiesz, że ona ci zaufa, bowiem ciała jej dotknąłeś myślą swą.

2. E Pan Jezus był żeglarzem, gdy przechadzał się po wodzie,
 fis Spędził lata na czuwaniu w swej samotnej wieży z drewna,
 E Gdy upewnił się, że tylko mogą widzieć go tonący,
 gis A Rzekł — Żeglować będą ludzie aż ich morze wyswobodzi. . .
 E fis Lecz zwątpił zanim jeszcze otworzyły się niebiosy,
 E fis E Zdradzony, niemal ludzki, jak kamień zapadł wtedy w mądrość swą.
 gis A I już chcesz z nim powędrować, powędrować chcesz na oślep,
 E fis E Myślisz — chyba mu zaufam, bowiem dotknął twego ciała myślą swą.

3. E Dziś Zuzanna za rękę prowadzi cię nad rzekę,
 fis Cała w piórach i w łachmanach z jakiejś Akcji Dobroczynnej,
 E Słońce kapie złotym miodem na Madonnę tej Przystani,
 gis A Są tu dzieci o poranku, bohaterzy w wodorostach,
 E fis Wszyscy dążą do miłości i podążać będą zawsze,
 E Gdy Zuzanna trzyma lustro.
 gis A I już chcesz z nią powędrować, powędrować chcesz na oślep,
 E fis E Wiesz, że można jej zaufać, bo dotknęła twego ciała myślą swą.